

Jeśli przyrzeć się okładce książki, łatwo można zauważyć, że jest ona szyfrem. Jeśli odgadniemy ten szyfr – domyślamy się już, o czym jest ta książka. Jeśli wyobrazimy sobie *Niedole cnoty* Sade'a w połączeniu z *Malowanym ptakiem* Kosińskiego przeniesione na Dolny Śląsk w realia lat siedemdziesiątych i osiemdziesiątych, możemy w przybliżeniu określić *Kato-tatę*. Przypadek – lub nie – sprawił, że niedawno zagrałam rolę matki, której córka jest seksualnie wykorzystywana przez ojca. Przypadek – lub nie – sprawił, że mogłam zostać jednym z pierwszych czytelników książki na ten właśnie temat – do niedawna tabu w naszym kraju. Zastanawiam się, ile moich koleżanek ze szkoły przeszło podobną gehennę? Zastanawiam się, ile dzieci wokół nas milczą cierpi? Autorka pisze: „Mogłam krzyczeć – nie krzyczałam”.

Kato-tata poraża autentyzmem i szczerością wyznania. Suchym, oszczędnym stylem spisane wspomnienia na szczęście nie tylko tego tematu dotyczą i nie zawsze są tylko tragiczne, nie dają jednak zapomnieć, że jesteśmy w piekle.

Marta Klubowicz
aktorka, poetka, tłumaczka



Jacek Santorski & Co
Agencja Wydawnicza

www.jsantorski.pl

Cena 24,90 zł



ŹRÓDŁO OPISU:

<http://www.anticzek.pl/antykwarjat/1531>

DOSTĘP 18.08.2015r.